

# O.S.T.R. x Małpa x Eldo, Żyję Jak Chcę (KuKis B

Chciałbym dostać tą szansę by to zmienić  
Dać ludziom raj zamiast bloków i kamienic  
To jest w nas,

Jestem częścią układu, jedną z gwiazd w galaktyce a wciąż szepczą /3x  
Skurwysyny zamknąć pyski, kto dał wam wszystkim prawo? (a? kto? yo)

Nie dałem sobie wmówić że nie mogę  
Bóg dał mi wolę by samemu wybrać drogę  
Wierze w to  
Wiem że wiara dzisiaj śmieszy wielu  
Śmieję się ile chcesz  
A mi pozwól wybrać samemu  
Nie dałem by zabili mi marzenia  
Nie ma takich warunków, których nie można by pozmieniać  
Nie patrz na mnie  
Jestem tylko typem co ma farta  
Pół życia na żywo  
Drugie pół - na kartkach  
Nie gaś w sobie żadnej pasji, bo to zbrodnia  
Dusza po prostu musi płonąć w tobie jak pochodnia  
Mam tak  
Smakuje to wybornie, uwierz  
Nie zaglądam do sumień  
Swojego słucham opornie  
Moja droga pełna upadków na bruku  
Tak bywa  
A ty głos rozsądku znasz tylko ze słychu  
Cokolwiek by nie dał los, nie tracę oddechu  
Zdrowie  
Idę pisać  
Anioł nie schodzi z parapetu

Jestem częścią układu, jedną z gwiazd w galaktyce a wciąż szepczą /3x  
Skurwysyny zamknąć pyski, kto dał wam wszystkim prawo? (a? kto? yo)

Jestem częścią układu, jedną z gwiazd w galaktyce  
A wciąż szepczą o tym, że mój blask na ulice padł  
za wcześniej, za późno, nareszcie, na próżno  
Na mieście mi mówią jak mam żyć  
Wybrałem ścieżkę nierówną jak poziom sceny  
Bo spadło na nią każde gówno, które wysrał przemysł  
My chcemy odnaleźć źródło, choćby brnąć  
pod prąd  
I chuj w to, że ty każdy mój krok możesz wziąć za błąd  
Każą mi mknąć na front nie naszych wojen  
Spychają w ostatni rząd gdy chcemy walczyć o swoje (ej)  
To nie koniec historia zatoczy koło  
bo ludzie nie mogą spać w nocy kiedy się boją  
By wyrwać się pod presji głęboko w oczy bestii patrząc  
Kolejne wersy pieśni kreśli opuszczając miasto  
Oddany sprawie korespondent z pola bitwy  
Od zawsze w sercu działań z których rodzą się konflikty